

DZIENNIK POMORSKI



PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje. — — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: † Kleta i Marcell pp. mm.
Sobota: Teofila i Tertulj. b. b. w. w.

CHOJNICE, sobota dnia 27. kwietnia 1929 r.

Słońca wschód 4.40 zachód 19.15
Księżycy wschód 22.32 zach. 05.58

Pierwsze wrażenie w Paryżu

Po występie p. Schacht'a

Obrazem wrażenia bardzo silnego, jakie w Paryżu wywarło stanowisko Prezydenta Banku Rzeszy p. Schacht'a w obradach Komisji Znaczących dnia 18-go i 19-go bm. na podstawie pisemnego memorandum z 17-go bm. są pisma francuskie z dnia następnego.

Opis zajścia rozstrzygającego podaje p. Jules Sauerwein w „Le Matin” z 20-go bm. w sposób następujący:

— W czwartek 18-go bm. na posiedzeniu podkomisji pod przewodnictwem zmarłego właśnie Lorda Revelstoke, oświadczył dr. Schacht wyraźnie:

— Albo sprowadzicie panowie wysokość swoich liczb do moich (tj. do 1 miljarda 650 milionów rocznie przez 37 lat), czyli o 573 miliony mniej niż przeciętna roczna Sprzymierzonych w tych 37 latach, a z całkowitemo minieniem dalszych spłat przez 21 lat w wysokości około 1 miljarda 800 milionów rocznie, albo też przyznacie Niemcom korzyści gospodarcze, których żądam.

Wobec tego jeden z delegatów i to najpoważniejszy powiedział:

— Po raz pierwszy usłyszeliśmy tutaj ultimatum.

Ale jakież to miały być te korzyści gospodarcze? Dr. Schacht wymienił je właśnie przed chwilą ku zdumieniu słuchających. Oświadczył mianowicie:

— Gdyby złączono prowincje rolnicze Niemiec obecnie rozdzielone jasną wzmianką o Korytarzu Gdańskim, i gdyby Niemcom przyznano obszary zamorskie (zatem kolonie) które moglibyśmy eksploatować naszym kapitałem moglibyśmy wziąć pod rozwagę pewne ustępstwa w zakresie wysokości rat rocznych, ale właśnie tylko pod tym warunkiem.

Wówczas delegat belgijski p. Francqui, a zanim wszyscy inni delegaci, nie mogli się powstrzymać od uwagi:

— Ależ Pan w tej chwili robi politykę: Nie, odpowiedział dr. Schacht, są to rozważania czysto gospodarcze:

Jednak po raz pierwszy roszczenia polityczne i dyplomatyczne z taką wyrazistością wciągnięte zostały w rozprawę.

Na naczelnym miejscu „Le Temps”, tj. na tem miejscu, gdzie codziennie znajdują wyraz poglądy Ministerstwa Spr. Zagr. na Quai d'Orsay, powiedziane w wydaniu z 20-go bm.

— Wobec bezwzględnej niepojednawczości p. Schacht'a w sprawie podwyższenia raty rocznej stałej ponad 1 miljarda 650 milionów marek złotych, które stanowią śmieszna ofertę znawców niemieckich — o ile nie uzyskają oni lepszych warunków gospodarczych niż mają Niemcy w obecnym stanie rzeczy, co pociąga za sobą roszczenia terytorjalne wykraczające daleko poza samo usunięcie wcześniejsze okupacji Nadrenji — podkomisja mogła jedynie stwierdzić, że dalsze prowadzenie rozpraw jest niecelowe.

Ten sposób działania Niemiec sprawia wrażenie zgóry powziętych zamiarów i złej woli. Niemcy dobrowolnie podpisały Plan Dawes'a, którego wykonanie nie spotkało się dotychczas z żadną poważną trudnością. I Niemcy będą musiały w dalszym ciągu zastanawiać się do Planu Dawes'a pod groźbą podania w wątpliwą całą sprawę wykonywania Traktatu Wersalskiego i zadania kredytu wi Niemiec ciosu, z pod któregooby się nie podniosły. A wykonywanie Planu Dawes'a takiego, jak obecnie istnieje z jego prawidłową ratą roczną 2 miliardów 500 milionów marek

złotowych, zarazem zaś wyrzeczenie się usunięcia okupacji Nadrenji przed oznaczonymi traktatowo terminami, oto bezpośrednie następstwa dla Rzeszy polityki p. Schacht'a. Będą zaś i inne niemniej poważne dla pomyślności i wpływu Niemiec w świecie.

W swych uwagach o polepszeniu warunków gospodarczych p. Schacht usiłuje oczywiście wnieść sprawę zwrotu kolonji i rewizji granic wschodnich. Jest to pierwszy zabieg w kierunku zamiany rokowań finansowych w rokowania polityczne. Będą niewątpliwie i dalsze zabiegi, ale jeśli taka jest myśl p. Schacht'a, musi się z największym naciskiem powtórzyć, że w żadnym wypadku, pod żadnym pozorem, w jakiegokolwiek postaci, Sprzymierzeni nie dopuszczą by załatwienie odszkodowań mogło stać się punktem wyjścia rewizji faktycznej (d'une revision de fait) układu pokojowego z roku 1919. Sprawa ta nie może być postawiona, choćby przez najprostszą wzmiankę, w sprawozdaniu wyłącznie finansowem.

Znakomity pisarz polityczny, p. Auguste Gauvain mówi w „Le Journal des Debats” z 20-go bm.

— Stanowisko p. Schacht'a dokładnie się godzi ze stanowiskiem p. Stresemann'a w Genewie, dwa lata temu, po Thoiry, kiedy na słynnym Bierabend rzucił on swą bombę. Mówiąc do kolonji niemieckiej w Genewie, p.

Stresemann nie przemawiał urzędowo. Ale, mimo fantastycznych wyjaśnień ówczesnych p. Stresemann od owej chwili stosował od początku do końca swój program z Bierabend. Nie kolysajmy się dziś żadnymi złudzeniami Taksamo p. Schacht, w swojej kolejce, oraz na rozkaz, poprostu wyłożył program.

Jesteśmy w obliczu faktów. Trzeba patrzeć na nie i widzieć je takimi jak są. Niemcy sądzą i w tem mniemaniu się je utrzymuje że wymkną się z płacenia odszkodowań, oraz że Traktat Wersalski będzie zburzony po kawałku. Rzeczą Sprzymierzonych jest przeciw działać i podjąć środki obronne.

Pertinax w „Echo de Paris” z dnia 20-go bm. mówi:

— Nietylko załatwienie spraw finansowych; zapowiadane z taką łatwowiernością przez Parkera Gilberta i przez Owen Young'a leży w gruzach. Także polityka Lokarna jest ugodzona stanowczo. Cokolwiekby się mówiło, Niemcy rozumieją tylko siłę fizyczną. Okupacja Nadrenji trzyma je na wodzy. Jeśli odzyskają swobodę swych porywów, przy pierwszej sposobności powstaną przeciw traktatom.

Wrażeniu silnemu towarzyszy zatem w Paryżu także dobre zrozumienie sprawy, byle trwałe i byle wytrwałe w udaremnieniu gry rozpoczętej i na tym gruncie przez Niemcy.

Sensacyjny wynalazek w lotnictwie

Umożliwia widzenie w nocy

Londyn, 25. 4. (radjo.) „Sunday Express” przynosi sensacyjną informację o doniosłym odkryciu technicznym na polu obrony przeciwlotniczej.

Udało się mianowicie skonstruować specjalny aparat, polegający na telewizji, tj. widzeniu na odległość i noktowizji tj. widzeniu w nocy. Aparat ten umożliwia kontrolowanie widnokregu w nocy i alarmowanie natychmiast odnośnych stanowisk obronnych o pojawieniu się nieprzyjacielskich samolotów.

Nad wynalazkiem tym pracowano intensywnie od czasu ostatnich manewrów lotniczych, które wykazały, że Londyn na wypadek ataku lotniczego w ciągu kilku godzin mógłby być zamieniony w stos gruzów. Jak dziennik oświadcza, doniosły ten wynalazek zabezpiecza przyszłość państwa brytyjskiego.

Clémenceau protestuje przeciwko przedczesnej ewakuacji Nadrenji.

Paryż, 25. 4. (radjo.) „Liberte” zapowiada, że Clémenceau zabierze w najbliższej przyszłości głos publicznie i uroczystie zaprotestuje przeciwko ewakuacji Nadrenji.

Clémenceau oświadcza, iż ewakuacja Nadrenji byłaby zbrodnią przeciwko bezpieczeństwu Francji i jej sojuszników, a tem samem także zbrodnią przeciwko pokojowi świata.

Pogrzeb księcia Henryka pruskiego odbył się na zamku Hammelsmark.

Berlin, 25. 4. (radjo.) Odbył się wczoraj na zamku Hammelsmark pogrzeb księcia Henryka pruskiego. Wzięły w nim udział liczne tłumy publiczności. Prezydent Rzeszy był reprezentowany przez swego syna, podpułkownika Hindenburga. Byli również obecni jako reprezentanci niemieckiej siły zbrojnej szef marynarki wojennej admirał Reger i kontradmirał Hansen oraz z ramienia ministerstwa Reichswehry generał Hasse. Niemal wszyscy członkowie domu Hohenzollernów oraz przedstawiciele innych dynastji niemieckich wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych. Podczas pogrzebu wszystkie okręty floty wojennej opuściły swe flagi do połowy masztu. Zmarłemu oddano honory wojskowe jako b. wielkiemu admirałowi.

Do Grobu Chrystusa w Jerozolimie pojedzie Ojciec święty.

Rzym, 25. 4. (radjo.) Z kół zbliżonych do Watykanu informują, że Ojciec św. odbędzie pierwszą podróż do Jerozolimy celem odwiedzenia grobu Chrystusa, a dopiero następnie uda się w podróż okrężną po krajach europejskich.

Nowy prezes Banku Polskiego

Został nim dr. Władysław Wróblewski.

Warszawa, 25. 4. (radjo.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował w dniu wczorajszym prezesem Banku Polskiego p. dr. Władysława Wróblewskiego.

Nowo mianowany prezes Banku Polskiego, dr. Władysław Wróblewski objął urządowanie dzisiaj w czwartek przedpołudniem z rąk wiceprezesa Banku, dra Młynarskiego.

Mennica państwa wybija codziennie

28 tys. sztuk srebrnych 5-ciozłotówek.

Warszawa, 25. 4. (radjo.) Mennica państwowa przystąpiła do bicia 5-ciozłotówek srebrnych. Obecnie bije się 20.000 dziennie. Ogółem zostanie wybitych 28 milj. sztuk w sumie 140 milj. złotych.

Konwencja handlowa polsko-francuska została podpisana

Warszawa, 25. 4. (radjo.) Wczoraj w Paryżu francuskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało notę o podpisaniu francusko-polskiej konwencji handlowej. Konwencja przyznaje obu stronom klauzulę największego uprzywilejowania. Obie strony gwarantują wzajemnie niemiennosć taryf celnych. Na podstawie specjalnych list uregulowano bardzo szczegółowo sprawę dotyczącą własności przemysłowych zakładów francuskich w Polsce i polskich we Francji, jak również sprawę transportów kolejowych i rzecznych. Konwencja uzupełniona będzie specjalną umową weterynaryjną. Umowa owiana jest duchem najbardziej przyjaznym i przyczyni się niewątpliwie do wzrostu obrotu towarowego między Polską i Francją.

Znaczenie małżeństwa

w pojęciu historycznym, społecznym i religijnym

Wyniesienie małżeństwa do godności Sakramentu św. było zatwierdzeniem świętości i nierozzerwalności węzła małżeńskiego przez Chrystusa — Pana. Było to bodaj najdonioślejszą reformą, jaką Kościół wniósł do życia społecznego w chwili swego powstania. Obok zniesienia niewolnictwa — za którym opowiedział się Kościół — było zatwierdzenie świętości i nierozzerwalności Sakramentu małżeństwa, wyzwoleniem kobiety z więzów pojęć, jakoby była tylko istotą podrzędną niegodną miana człowieka.

Zeszła zaś do tej roli podrzędnej z chwilą, kiedy świat pogańskiej starożytności zerwał z zasadą jednożeństwa a przedewszystkiem, gdy naruszył całość i nierozzerwalność ogniska domowego. Od tej chwili bierze początek obniżenie się powagi pani domu, opiekuńki ogniska domowego, matki i żony.

Starożytne prawo zwyczajowe nie uznawało rozwodów, stojąc na stanowisku obrony i nierozzerwalności węzła małżeńskiego, jako czynnika twórczego rodziny, owej zasadniczej komórki w strukturze społeczeństwa i państwa. Wiarołomstwo nie było powodem do rozwodu, gdyż pociągało za sobą surowe represje prawa zwyczajowego we formie utraty czci i praw obywatelskich; gdy się zaś tego występkę dopuszczała niewiasta surowe prawo przewidywało karę śmierci.

Targnięcie się na całość ogniska rodzinnego zadecydowało o upadku ongiś potężnego cesar-

stwa rzymskiego. Rozbicie życia rodzinnego, podważenie godności kobiety i matki, odbiło się niebawem na organizmie państwowym, na jego sprawnym funkcjonowaniu i w skutkach doprowadziło do zupełnego upadku, ongiś możnego państwa.

Kościół katolicki wydzwignął kobietę do godności człowieczej, otoczył czcią przynależną jako matce i żonie. W tym charakterze znalazła kobieta najrozleglejsze pole działania, — dobre żony stały się fundamentem szczęścia domowego, zaczęły matki najlepszą szkołą, wychowującą zastępy dzielnych i prawych obywateli dla państwa.

Wiek 20 przypieczętował równouprawnienie kobiety z mężczyzną, o które niewiasty walczyły z taką niesłychaną zacieklnością przez całe stulecie. Zdobyły wszelkie prawa obywatelskie na równi z mężczyznami. Posiadały część i uznanie.

Czy na stałe?

Na to pytanie winny odpowiedzieć ci, którzy walczą obecnie z zacieklnością o dopuszczalność rozwodów w imię rzekomo szczytnych zasad humanitarności. Krótkowzroczni bojownicy szczęścia jednostki ludzkiej chcą odnowić dawny zamęt pozbawić kobietę owoców wieloletnich walk i zechcą ponownie do podrzędnego stanowiska nieczłowieka. Czy to ma być drogą do nowego porządku?

Czy to leży w interesie bojowników wolności rozwodów? Jakież wtedy jest ich ukryty cel?

Gdzie szukać źródeł postulatów Schachta

Mocna waluta nie dogadza nacjonalistom

Paryż, 25. 4. (radjo.) „Excelsior“ omawiając memoriał komisji rzeczoznawców w następujący sposób ocenia taktykę Niemiec: Niemcy mają ukrytą chęć usunięcia nietylko traktatówlocarneskich ale też planu Dawesa chociażby same się miały narazić na niebezpieczeństwo obniżenia wartości marki niemieckiej i wstrząśnienia podstaw swego państwa. Nacjonaliści niemieccy pragną wywołać sztuczne przesilenie ekonomiczne i finansowe, po którym nastąpiło wstrząśnienie socjalne. Stałoby to się pretekstem do wzmocnienia ruchu nacjonalistycznego w Niemczech i odbudowania monarchii. Pewne koła przemysłowe niemieckie niedalekie są od mniemania, że t. zw. złota marka niemiecka czyli moneta ustabilizowana, jest przeszkodą dla wywozu niemieckiego i może być uważana za jedną z przyczyn bezrobocia. Agrariusze niemieccy skłaniają się ku podobnym teorjom. Takie perspektywy grożące katastrofą wystarczą, aby zaalarmować kapitały amerykańskie. Takimi ukrytymi groźbami chcą Niemcy wymusić na rządzie amerykańskim to, aby on wywarł nacisk na rząd Francji i Anglii celem wydobycia pewnych ustępstw dla Niemiec.

Jak się przedstawia obieg pieniędzy w państwie polskim.

Warszawa, 25. 4. (radjo.) Agencja „Press“ do nosi, że ogólna suma obiegu pieniężnego z końcem marca 1929 roku wynosiła 1.572 milionów zł. czyli o 159 milionów więcej w porównaniu do 1.413 milionów w roku 1928 i o 480 milionów więcej w porównaniu do 1.091 milionów w roku 1927 w tych samych okresach czasu.

Jak wiadomo, w skład obiegu pieniężnego wchodzi bilet Banku Polskiego oraz bilety i monety zdawkowe, wypuszczone przez skarbnicę państwa.

Bilety Banku Polskiego stanowiły w marcu 1929 roku 85 procent w tym samym zaś miesiącu roku zeszłego 80 proc., a w 1927 r. 61 procent.

Na dzień 31 marca 1929 roku bilety i monety zdawkowe emitowane przez skarbnicę państwa stanowiły przeto tylko 15 procent całego obiegu pieniężnego, czyli 239 milionów zł. (Ustawowo dopuszczal na sumę wynosi 320 milionów złotych.)

Wzrastający udział biletów Banku Polskiego jest konsekwencją wycofania z obiegu państwowych biletów zdawkowych. Proces ten ma na celu całkowite usunięcie biletów zdawkowych, wypuszczonych przez skarbnicę państwa i pozostawienie obiegu pieniężnym tylko biletów Banku Polskiego oraz bilonu.

Przejażdżka z śmiertelnym wynikiem

Aligatory pożarły 5 żołnierzy.

Nowy Jork, 25. 4. (radjo.) Jak donoszą z Pana my w czasie przejażdżki po jeziorze między słuzami kanałowymi Gatun i Pedro - Miguel przewróciła się prymitywna łódka sporządzona z wydrą żonatego pnia drzewa, w której znajdowało się 8 żołnierzy wpadło w odmęty wód, gdzie ich pożarły aligatory, a 3 po 11 godzinach walki z żywiołem zdołano uratować dzięki temu, iż dopłynęli do pnia drzewnego, który ich utrzymywał na powierzchni wody.

Cień z korony Chrystusa

Ważne odkrycie historyka sztuki.

Berlin, 25. 4. (radjo.) Z Stutgartu donoszą, że znany jako historyk sztuki proboszcz ks. Balluff odkrył według wszelkiego prawdopodobieństwa w kościele farnym w Waldsee cień z korony Chrystusa, kunsztownie oprawny w małym krucy fiksie ołtarzowym, tkwiącym nad tabernaculum Cień, wielkości około 2 cm. chroni przed zbluznieniem niebieskawa powłoka metalowa. Tkwi on w kunsztownej barokowej oprawie ze srebra. Na krzyżu widnieje napis „De Spinea Christi Corona“ („Z Cierniowej Korony Chrystusa“).

Kościół, w którym dokonano odkrycia, należał niegdyś do zakonu Augustynów. Po rozwiązaniu zakonu wszelkie akta przewieziono do Fryburgu, gdzie padły ofiarą pożaru.

Dochodzenia, które przeprowadzone zostaną w Rzymie, mają potwierdzić autentyczność odkrycia bezcennej relikwii.

Najnowszy krążownik francuski otrzymał nazwę „Foch“.

Paryż, 25. 4. (radjo.) Wczoraj w środę po poł. w porcie Brest spuszczonej został na wodę krążownik, których budowę zapowiedziała Francja i których pojemność wynosi 10.000 ton. Długość krążownika wynosi 185 m. szerokość 19,20 m., zanurzenie — 6,30 m. Maszyny rozwijają energję 90.000 koni parowych i osiągają szybkość 33 węzłów. Najważniejsze części krążownika pokrywa lekkie opancerzenie. Uzbrojenie składa się z 8 dział 203 milimetrowych w 4 wieżach pancernych, z 16 armat przeciwlotniczych, 6 wyrzutni torpedowych i 2 hydroplanów, z których można zrzucać bomby. Załoga składa się z 30 oficerów i 575 marynarzy.

Takie awanturki kosztują

Co kosztowała rewolucja meksykańska.

Londyn, 25. 4. (radjo.) Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że w Meksyku obliczają koszty walki z powstaniem na 10 milionów dolarów. Do obliczeń tych nie włączono kosztów przewozu wojsk i materiału wojennego, ani też zaopatrywania walczących. Koleje meksykańskie przez wstrzymanie ruchu poniosły 5 milionów dolarów strat, a szkody kolejowe wskutek zniszczenia materiałów w wysadzaniu w powietrze mostów itdp. przekraczają 6 milionów dolarów. Powstanie meksykańskie kosztowało zatem Meksyk 21 milionów dol.

Podróż Prymasa Polski do Rzymu

J. E. Ks. Kardynał Hlond wyjeżdża 28 maja do Turynu — Stamtąd udaje się do Rzymu na uroczystość beatyfikacji ks. Jana Bosco

Poznań, 25. 4. (radjo.) Jego Eminencja ks. kardynał dr. Hlond przyszedł już prawie całkowicie do zdrowia, chociaż lekarze zalecają mu dalsze wstrzymanie się przedchadzania się na wolnym powietrzu, zbyt niebezpiecznym jeszcze dla dostojnego rekonwalescenta z powodu niskiej temperatury. W dniu 28 maja opuszcza J. E. ks. kardynał Hlond Poznań na kilka tygodni i wyjeżdża najpierw do Turynu, gdzie odbędzie się uroczyste przeniesienie zwłok błogosławionego Don Bosca, założyciela Kongregacji Salezjańskiej z grobowca w Valgalica do świątyni Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych, (Maria Ansiliatrice). W dniu uroczystości wygłosi J. E. ks. dr. Hlond w Turynie okolicznościowe kazanie po włosku. Z miasta, w którym żył i działał ks. Jan Bosco uda się J. E. ks. kardynał Hlond do Rzymu, gdzie w dniu 2

Pielgrzymi polscy w Ziemi Św.

Odbili procesję do Grobu Chrystusowego

Jerozolima, 25. 4. (radjo.) Przybyła tu pielgrzymka polska, prowadzona przez ks. biskupa Okoniewskiego. Na dworcu powitał pielgrzymkę konsul generalny Zbyszewski i wice - konsul Statkowski. Po przybyciu wycieczka udała się w procesji ze sztandarem ulicami Jerozolimy do Grobu Świętego. W bazylice Grobu Świętego przywitał pielgrzymkę wikariusz „custodia di Ferra Santa“, który wygłosił płomiennie kazanie.

Ogólne wybory w Anglii odbędą się dnia 30 maja

Londyn, 25. 4. (radjo.) Premier Baldwin oświadczył dzisiaj w izbie gmin, iż rozwiązanie parlamentu nastąpi 10 maja, nominacja kandydatów do przyszłego parlamentu 20 maja, zaś ogólne wybory odbędą się 30 maja.

W Tczewie wykryto fabrykę fałszywych dokumentów

Fabrykantem był oczywiście żydek.

Tczew, 25. 4. (radjo.) Przytrzymany został przez funkcjonariuszy policji śledczej z Tczewa na punkcie granicznym polsko - gdańskim niejaki Lejzor Auslaender, zamieszkały w Lisewie na terenie Wolnego Miasta za legitymowanie się fałszywym paszportem. Badany przyznał się że otrzymał paszport za pośrednictwem Alka Dawnego, zamieszkałego w Tczewie od niejakiego Beli Stuarta z Tczewa za cenę 8 zł.

Na skutek tego dokonano u Beli Stuarta rewizji osobistej i domowej, w wyniku której znaleziono kilkanaście starych dowodów osobistych, kilkanaście świadectw moralności, opatrzonech pieczętkami urzędowymi i niewypełnionych, ma się wycinków pism urzędowych, zaopatrzonych w pieczętki i podpisy różnych urzędów państwowych i samorządowych oraz hektograf. Badany Stuart, był urzędnik magistratu m. Tczewa, przyznał się do wydania dowodu osobistego Auslaenderowi. Stuarta, Auslaendera i Dawnego przekazano sądowi grodzkiemu w Tczewie.

Sztuczka mu się nie udała

Walka ze złodziejem w pociągu.

Toruń, 25. 4. (radjo.) Pasażerowie pociągu postepnego Warszawa — Poznań mieli nielada sensację. Niedaleko stacji Kutno zauważono w przedziale trzeciej klasy jakiegoś podejrzanego jegościa, który jechał pod ławką i dopiero przed tą stacją usiłował wyciągnąć jednemu z jadących portfel. Na wszczęty alarm złodziejczek rzucił się do ucieczki. Udało jednak go powstrzymać od wyskoczenia z pociągu i oddać w ręce policji kolejowej. Okazało się że złodziejem jest niej. Piotr Bosiosów z Moskwy, który chciał się dostać do Poznania, zapewne na zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Historyjka arcywesola

Żona na męża — jak na konia nałożyła wędzidła.

Lublin, 24. 4. W Lubelskiem stał się wypadek niepozobawiony zgryźliwej weselości:

W pewnej wiosce chłop, wioząc drzewo z lasu został ukarany przez policjanta za to, iż zaprzężony koń nie był okiełzany. W niedalekiej odległości za pierwszą furą wioził na niedużym wózku również drzewo jakiś biedny wyrobnik, który z braku konia, sam zaprzęgał się do wózka. Rolę woźnicy pełniła żona wyrobnika, która równocześnie pchała wózek z tyłu, Ta, widząc co poprzedniego woźnicę spotkało, czempredziej podbiegła do ciągnącego męża i włożyła mu pętlę (wędzidło) w zęby aby uniknąć kary, jaką za nieokiełznanie zapłacić musiał poprzednik...

Trzeba sobie wyobrazić zadowolenie posterunkowego, który naocznie przekonał się, jak ludność stosuje się do rozporządzeń władzy, której on był widomym przedstawicielem i wykonawcą. Historyjka ta rozeszła się szybko po okolicy, budząc wszędzie bardzo liczne i wesołe uwagi.

Ostrożnie z rzucaniem zapalek na ulicy.

Bydgoszcz. W ubiegłą niedzielę na ulicy Pomorskiej zdarzył się wypadek, który szczęściem nie miał gorszych następstw. Mianowicie, ulicą przechodziła jakaś pani w grubej żalobie z długim welonem, a tuż za nią pewien pan, który za paliwszy papierosa, paląc się jeszcze zapalkę rzucił tak nieuważnie, że padła ona na welon tej pani. Skutek tego był fatalny, gdyż krepa welonu w jednej chwili zajęła się płomieniem i tylko dzięki nadzwyczajnej przytomności owej pani, która natychmiast zrzuciła z głowy kapelusze i ogień stłumiła, nie odszło do nieszczęścia.

Nieznamy pan zmieszany i poczuwający się do winy, przeprosił za nieuwagę, a wylegitymowawszy się, oświadczył gotowość uregulowania szkody, jakiej stał się przyczyną. Poszkodowana okazała się wyrozumiałą i sprawa została załatwiona.

Wypadek ten jednak winien być przestrożą, że należy być ostrożniejszym i przytomniejszym w rzucaniu niedopałków i zapalek.

Tajna składnica broni.

Mława. Nie ulega wątpliwości, że komuniści w Polsce gromadzą materiały wybuchowe oraz broń. Od czasu do czasu udaje się władzom wykryć jakiś tajny arsenał — nie było jednak podobnego wypadku, do tego, jaki wydarzył się we wsi Kapicze, położonej o 7 klm. od Mławy, a więc niedaleko granicy niemieckiej.

Mianowicie wybuchł tam pożar w zagrodzie. Ruska, znanego komunisty, który niedawno na skutek amnestji wypuszczony został z więzienia. W czasie pożaru nagle zaczęły wybuchać granaty ręczne i pociski karabinowe, szerząc ogólną panikę. Detonacja nie było końca. Ogień ogarnął również dwie sąsiednie zagrody, gdzie również po pewnym czasie zaczęły pękać granaty. W gruzach doszczętnie spalonych budynków odgrzebano części karabinów ręcznych i... karabin maszynowy.

Oto nowy dowód niebezpieczeństwa, jakie grozi nam ze strony elementów wywrotowych, wśród których przeważają żydzi i wychrzci.

RUCH w TOWARZYSTWACH.

Tow. śpiewu Lutnia w piątek 26 bm. o godzinie 8-iej w lokalu p. Locha zebranie miesięczne. Ze względu na bardzo ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Baczność motocykliści. W sobotę dnia 27. bm. odbędzie się nadzwyczajne zebranie w hotelu p. Kalety o godz. 8.30 wieczorem. Zarząd.

Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd. **Podof. Rezerwy Koto Chojnice.** W sobotę dnia 27 bm. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu kol. Jazdzewskiego odbędzie się zebranie plenarne. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Klub Żeglarski w sobotę dnia 27 kwietnia Walne zebranie Klubu Żeglarskiego w hotelu Engla o godzinie 8-iej wieczorem. Ze względu na ważne sprawy obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Męskie Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. W niedzielę dnia 28 kwietnia 1922 r. o godz. 16-tej odbędzie się zebranie Męskiego Tow. św. Wincentego a Paulo w klasztorze. Szan. członków na zebranie to uprzejmie się zaprasza. Zarząd.

Kółko Rolnicze Chojnice Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 28 kwietnia br. o godz. 12-tej w lokalu p. Jazdzewskiego. M. i. wykład dyrektora Szkoły Rolniczej. O liczny udział członków jak i gości prosimy. Zarząd.

Straż pożarna, w poniedziałek wieczorem o godz. 7.30 w lokalu p. Locha, Rynek 16 zebranie generalne.

Wielki wybór!

Eleganckie i modne materiały na płaszcze i suknie. Osobliwe nowości w konfekcji damskiej pończochy, bielizna jedwabna.

Wielki wybór!

Eleganckie materiały na płaszcze i ubrania tylko wyroby bielskie. Konfekcja męska i damska, Kapelusze, krawaty, bielizna.

Juljusz Schreiber, Chojnice

Rynek 17.

Tel. 48.

Klub Żeglarski Chojnice

Zebranie miesięczne, odbędzie się w poniedziałek, dnia 29. bm. a nie w sobotę 27. IV. br. 897

Meble koszykowe

kanapy, leżanki, materace także naraty poleca

Skład Mebli

Młyńska 17. 894

Maszynę do pisania zupełnie nową „Mignon”

sprzeda Stanisław Rink Rynek 6. 896

Plomby, korony, mostki i zęby sztuczne w kauczuku — jak również wszelkie przeróbki wykonuje

K. Rogge dentysta - techn. Gdańska 17

Uczeń fryzjerski

ma zamiar wyuczyć się. Zgłosz. pis. pod nr. 879 do eksp. niniejsz. pisma.

Dziewczyzna

potrzebna od 1. maja lub od 7. maja. Zgłosz. 893

Lewandowska Dworcowa 40 II.



Baczność!

Reparacje bucików z kauczuk. podszewami, obuwiu podług miary, jak i eleganckie, lekkie obuwiu podług systemu Ago wykonuje precyzyjnie i starannie. 898

agentów

na wysoką prowizję do sprzedaży maszyn rolniczych także maszyn do szycia i rowerów. 888

Leon Studziński Maszyny rolnicze Kościerzyna Tel. 67.

„Polecam do natychmiastowej dostawy

cegłę

wapienno-piaskową starego normalnego wymiaru, najlepszej jakości. 877

Cegielnia Szlachta Czersk Antoni Brzoskowski”.

Poszukuję zaraz dzielnego

pomocnika krawieckiego.

A. Januszewski Nowe Miasto Nr. 17.

Zaraz na sprzedaż

dom masywny

w dobrym stanie, cena według umowy, wpłata 5-8 00zł

Franciszek Sieg Sępólno, ul. Mickiewicza 72.

książkowej

poszukuję zaraz **Franciszek Konkul** Bławy, konfekcja. CHOJNICE, Rynek 11.

dziewczyzna

władająca dobrze językiem polskim do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. maja br. 889

Szelezińska Strzelecka 38.

Wielki wybór!

Porcelana i fajans Talerze, filiżanki, kubki miski, salaterki, płyty do pieczenia, sosjerkki, dzbanki do kawy, herbaty i mleka, serwisy dla dzieci

Szkło Talerze, miski, żardynierki, kieliszki do wina, likieru i piwa, wazon

Nadeszły nowe przesyłki!

Ludwik Rasch

Serwisy do kawy i herbaty - serwisy stołowe - garnitury kuchenne, garnitury na umywalnie, umywalki.

Ceny umiarkowane!

Szczotki i wyroby drzewne Szczotki do szorowania, kwacze, miotły, stolnice łyżki, mąteyki, etażerki pudło do sztućców

Emalja kubki, filiżanki, wiadra, męszaki, cedzidla, durzaki, szumówki, czerpaczki, dzbanki do kawy